

Łukasz Baka

Instytut Pedagogiki, AJD w Częstochowie

Próba krytycznego spojrzenia na teorię opanowania trwogi

We wcześniejszych pracach (Baka, 2004, 2005) przedstawiłem modną ostatnio i szeroko eksplorowaną, szczególnie w Stanach Zjednoczonych oraz krajach kultury zachodniej, teorię — teorię opanowania trwogi (TOT). Jej twórcami jest trójka amerykańskich psychologów społecznych — Sheldon Solomon, Jeff Greenberg, Thomas Pyszczynski. Omówiłem zarówno założenia teoretyczne TOT, jak i doniesienia z aktualnych badań empirycznych prowadzonych w jej paradygmacie. Główne założenia można sprowadzić do kilku następujących twierdzeń:

- ludzie jako jedyne żywe istoty są zdolne uświadomić sobie konieczność i nieodwracalność własnej śmierci,
- świadomość ta budzi w nich paraliżujące uczucie trwogi,
- aby móc efektywnie funkcjonować, ludzie wykształcili sposoby redukujące trwogę do psychicznie akceptowalnego poziomu — są nimi światopogląd oraz samoocena.

Stąd wynikają dwie centralne hipotezy TOT, że:

- wzrost samooceny oraz wiara w światopogląd społeczny obniża poziom lęku przed śmiercią,
- przypominanie ludziom o tym, że są istotami śmiertelnymi prowadzi do wzrostu pozytywnych ocen wobec norm i wartości społecznie uznanych za słuszne oraz wzrostu negatywnych ocen wobec norm i wartości z nimi sprzecznych.

Celem niniejszego artykułu będzie z kolei (1) prezentacja krytycznych uwag, jakie pod adresem TOT kierują (głównie) psychologowie eksperymentalni oraz ewolucyjni, a także (2) polemika nad zasadnością tychże uwag.

Krytyka TOT ogniskuje się wokół pięciu podstawowych zarzutów (Leary, Schreindorfer, 1997; Buss, 1997; Navarette, Kurzban, Fessler, Sidanius, 2001; Navarrete, Kurzban, Fessler, Kirkpatrick, 2004). Pierwsze dwa mają charakter teoretyczny — kwestionują zgodność TOT z teorią ewolucji oraz adaptacyjność lęku przed śmiercią. Trzecia uwaga podważa słuszność twierdzenia, które TOT przyjmuje *ad hoc*, że myślenie o śmierci wzbudza lęk. Głosy krytyki dotyczą również tego, że opisywane przez TOT zachowania spo-

łeczne będące następstwem myślenia o śmierci, mogą być wyjaśniane innymi (prostszyimi) mechanizmami, np.: lękiem przed odrzuceniem społecznym. Ostatni zarzut czyni wątpliwym założenie TOT, że to światopogląd społeczny, a nie indywidualny pogląd na świat jednostki, posiada moc redukującą lęk.

Czy teoria opanowania trwogi jest zgodna z teorią ewolucji?

„Tak jak teorie kosmologii mają wątpliwą wartość, jeśli nie biorą pod uwagę praw współczesnej fizyki, tak teorie psychologiczne mają małe szanse na bycie poprawnymi, jeśli są sprzeczne z teorią ewolucji”, pisze David Buss (1997, s. 22). TOT, mimo iż zakotwiczona w teorii ewolucji, częściowo pozostaje z nią w niezgodzie. Jej twórcy traktują bowiem instynkt samozachowawczy jako centralny motyw kierujący postępowaniem człowieka (Pyszczyński, Greenberg, Solomon, 1997), ignorując jednak fakt, że obecnie teoria ewolucji za podstawowy regulator ludzkiego zachowania uważa reprodukcję (Buss, 2001). Oczywiście często bywa, że te dwa motywy działają ze sobą w zgodzie (np.: uprawianie sportu poprawia kondycję fizyczną człowieka oraz zwiększa jego szanse na reprodukcję), w pewnych warunkach, stają się jednak konkurencyjne. Przykładowo skłonności do podejmowania ryzyka czy rywalizacji z innymi zwiększają szansę na sukces reprodukcyjny mężczyzny (wyższy status w hierarchii społecznej), ale zwiększają także prawdopodobieństwo choroby wieńcowej, doznania obrażenia ciała czy śmierci (Buss, 1997). Tak więc założenie, że lęk przed śmiercią zakorzeniony jest w woli życia, i z niej wypływają wszelkie opisywane przez TOT mechanizmy, pomija — zdaniem krytyków TOT — motyw naczelny — reprodukcję.

Powyższy zarzut, jak rozumiem, odnosi się jedynie do faktu, że twórcy TOT nie zaakcentowali jasno, iż instynkt życia służy reprodukcji. Być może chodzi również o fakt, że Pyszczyński i jego współpracownicy (1997) użyli przymiotnika „centralny” dla motywu samozachowawczego, a nie dla reprodukcji. Zrozumiałe jest bowiem, że unikając śmierci (dzięki informacyjnej roli lęku), człowiek zwiększa swoje szanse na reprodukcję. Tak więc omówiona uwaga krytyczna ma charakter czysto teoretyczny.

Czy lęk przed śmiercią jest adaptacyjny?

Drugi zarzut kwestionuje przystosowawczą funkcję lęku przed śmiercią. Przyjmując perspektywę ewolucyjną, stwierdzić można, że istotnie, różnorodne rodzaje lęku są funkcjonalne i adaptacyjne, np.: lęk wysokości, lęk przed węzami. Podstawową ich funkcją jest zawiadamianie o zbliżającym się niebezpieczeństwie, przez co organizm może uruchomić reakcje minimalizujące zagrożenie, np.: zastygnięcie w bezruchu, ucieczkę, agresywną obronę, posłuszeństwo, ustępstwo (Buss, 2001). Jednakże lęk pojawia się jako sygnał konkretnego — realnego, bądź nie — zagrożenia, po jego zaś oddaleniu ustępuje. Natomiast nie jest stanem, który nieustannie towarzyszy (zdrowemu) człowiekowi. Twórcy TOT przyjmują zaś, że gdyby nie redukujące działanie

dystalnych mechanizmów obronnych¹ lęk tanatyczny nieustannie paraliżowałby zachowanie człowieka. Z tej perspektywy lęk przed śmiercią trudno nazwać „produktem adaptacji” (Leary, Schreindorfer, 1997). Przeciwnie, częste przeżywanie tego przykrego stanu jest szkodliwe, uniemożliwia bowiem codzienne funkcjonowanie, działa destrukcyjnie na jednostkę, przez co utrudnia, a nie ułatwia przystosowanie.

Trudno odmówić autorom słuszności wnioskowania, chciałbym jednak wskazać na pewną pomijaną przez nich — jak sądzę — prawidłowość. Otóż ułatwianie adaptacji w jednej sferze życia wcale nie wyklucza wzrostu trudności adaptacyjnych w innych sferach. Solomon, Greenberg i Pyszczyński (1991) twierdzą, że refleksja o nieuchronności własnej śmierci pojawia się w wyniku gromadzenia wiedzy o świecie i ludziach w nim żyjących. Odpowiadają za to pewne unikalnie ludzkie funkcje poznawcze — np.: autorefleksja, samoświadomość. Pomagają one człowiekowi zrozumieć otaczający go świat oraz eksploatować dla własnych potrzeb środowisko, w którym żyje. Dzięki nim możliwe jest wytyczanie dalekosiężnych celów, antycypowanie przyszłych wydarzeń, odnajdywanie sensu życia, a także tworzenie indywidualnego systemu wartości. Bez wątpienia więc posiadanie tychże zdolności poznawczych ułatwia adaptację. Z drugiej jednak strony korzystanie z tychże zasobów ludzkiego umysłu wiąże się nierzadko z pewnymi kosztami psychicznymi. Mowa tu o budzących awersyjne skojarzenia myślach, z którymi człowiek musi się zmierzyć. Nie jest przecież przyjemne uświadomienie sobie, że czasami ludzie postępują nieuczciwie i wśród prawych obywateli zdarzają się także bandyci; że świat nie zawsze jest sprawiedliwy i od niemalże trzydziestu lat nie było na nim ani jednego dnia pokoju (Szulc, 1990); że w dziedzinie, która jest dla nas ważna, wcale nie jesteśmy sprawni, w końcu — że my i nasi najbliżsi jesteśmy istotami śmiertelnymi. Myśli te i emocje im towarzyszące trudno nazwać adaptacyjnymi, należy je raczej traktować jako pewne „produkty uboczne” posiadania przez człowieka możliwości umysłowych niespotykanych u innych organizmów. Tak więc, świadomość własnej śmierci uznać można za epifenomen procesu ewolucji, a nie jej „planowany” efekt. Ponieważ jednak poziom lęku towarzyszący myślom tanatycznym jest tak wysoki, że znacznie utrudniałby codzienne funkcjonowanie, człowiek był zmuszony do stworzenia efektywnych sposobów na zredukowanie zagrożenia do psychicznie akceptowanego poziomu. Są nimi wspomniane dystalne mechanizmy obronne — produkty ewolucji.

Czy przypominanie o śmierci wywołuje trwogę?

Leary i Schreindorfer (1997) zadają pytanie, na jakiej podstawie zwolennicy TOT twierdzą, że dochodzące z otoczenia sygnały przypominające człowiekowi, że jest śmiertelny (np.: widok karawanu, konduktu pogrzebowego, nekrologu) wywołują paraliżujący lęk. Dlaczego nie prowadzą do innych, bardziej funkcjonalnych zachowań, jak np.: ostrożne planowanie własnych działań, unikanie nadmiernego ryzyka, ograniczenie przelotnych kontaktów seksualnych itp.? Ponadto, skąd wiadomo, że wszyscy ludzie boją się śmierci?

¹ Dystalnymi, twórcy TOT, nazywają te mechanizmy obronne, które zaczynają działać po pewnym czasie od momentu wzbudzenia trwogi. Zaliczają do nich: identyfikację ze światopoglądem oraz wzmacnianie samooceny. W przeciwieństwie do nich, proksymalne mechanizmy obronne — np.: wyparcie, kompensacja, racjonalizacja, itp. — działają natychmiast po aktywizacji lęku (Pyszczyński, Greenberg, Solomon, 1997; Greenberg, Arndt, Simon, Pyszczyński, Solomon, 2000).

Twórcy TOT nie zaprzeczają, że myślenie o śmierci może rodzić inne niż trwogę emocje czy zachowania — prawdopodobne jest, że takie emocje i zachowania rzeczywiście wywołuje. Twierdzą oni jedynie, że dominującą reakcją na myśl o śmierci jest właśnie lęk. O słuszności ich założenia pośrednio świadczyć może fakt tabuizacji tematu śmierci, szczególnie w kulturze Zachodu. Społeczeństwo unika rozmów o niej, ludzie niedołążni, śmiertelnie chorzy są starannie odseparowywani od życia codziennego, zaś socjalizacja dzieci przebiega „z dala” od symboli związanych ze śmiercią (Kalish, 1973). Za przyczynę powyższych zabiegów należy uznać, moim zdaniem, właśnie trwogę. Ponadto uzasadnienie teoretyczne dla powyższego założenia znaleźć można filozofii egzystencjalnej. Zarówno Kierkegaard, jak i Sartre, czy Heidegger uważali, że świadomość przemijania, konieczność śmierci rodzą lęk egzystencjalny, zaś człowiek skazany jest na dożgonne zmaganie się z nim (Tatarkiewicz, 1970). Jeśli chodzi o dowody empiryczne tezy, że myślenie o śmierci wywołuje lęk, za takowe uważać można wyniki badań Alexandra i Adlersteina (1954, za: Wysoczyńska, 1994). Prosili oni respondentów o podawanie pierwszego skojarzenia, jakie im przychodzi na myśl po prezentacji słowa-bodźca. Oprócz słów neutralnych znajdowały się trzy słowa związane ze śmiercią: pogrzeb, morderstwo, śmierć. Ich prezentacja prowadziła do wzrostu pobudzenia emocjonalnego mierzonego zarówno pomiarami fizjologicznymi, jak i długością przerwy między bodźcem (słowem) a reakcją. Dane te autorzy uznają za dowód, iż myślenie o śmierci powoduje negatywne emocje — prawdopodobnie lęk.

W licznych badaniach wykazano, że z lękiem wobec śmierci skorelowanych jest wiele czynników psychospołecznych, m.in.: wiek, płeć (Templer, Ruff, Franks, 1971) przynależność religijna, poziom religijności (Makselon, 1988; Alvarado, Templer, Bresler, Thomas-Dobson, 1995); depresja (Templer i in., 1971); samoocena (Templer, 1971; Davis, Martin, Vilee, Worhees, 1978); lęk ogólny (Abdel-Khalek, 1998, 2000 – 2001), umiejscowienie źródła kontroli (Tolor, Reznikoff, 1967), poczucie osamotnienia (Makselon, 1988). Przykładowo, kobiety — zarówno w kulturze amerykańskiej, jak i kulturze arabskiej (np.: Liban, Kuwejt) — bardziej niż mężczyźni lękają się śmierci (Templer i in., 1971; Abdel-Khalek, 1998, 2000 – 2001). Co jednak ciekawe, prawidłowość ta dotyczy przede wszystkim kobiet zameężnych. Samotni mężczyźni cechują się wyższym poziomem lęku tanatycznego niż samotne kobiety (Cole, 1978 – 79). Autorzy, tłumaczą to faktem, że kobiety, rozważając własną śmierć, bardziej niż mężczyźni zorientowane są na innych. Krytycy TOT słusznie zauważają, że twórcy TOT nie przykładają do powyższych różnic w poziomie lęku przed śmiercią należytej uwagi. Bardziej jednak akcentują oni fakt zunifikowania mechanizmów minimalizujących lęk, niż fakt, że lęk ten osiąga ten sam poziom u wszystkich ludzi (Pyszczyński i in., 1997).

Lęk przed śmiercią, czy lęk przed odrzuceniem społecznym?

Kolejna uwaga krytyczna przeciwników TOT kwestionuje, że to wyłącznie myślenie o śmierci, a nie o innych silnie awersyjnych zdarzeniach, powoduje uruchomienie mechanizmów defensywnych (Baumeister, Leary, 1995; Leary, Schreindorfer, 1997; Navarette i in., 2001). W jednym ze studiów badacze wykazali, że wzbudzanie myśli o rabunku po-

siadanego mienia oraz o przebywaniu w izolacji społecznej skutkowało silniejszą sympatię dla autorów proamerykańskich esejów i silniejszą dewaluację autorów esejów antyamerykańskich, niż wzbudzanie myśli o śmierci (Navarrete i in., 2001). Ich zdaniem, myślenie o każdym zdarzeniu mającym negatywne konsekwencje dla kondycji fizycznej człowieka — np.: głód, choroba, izolacja społeczna, a **także** śmierć — jest dlań zagrażające, dlatego podejmuje działania celujące w usunięciu przykrego stanu. Zwolennicy TOT ripostują jednak, że głód i ciężka choroba silnie zagrażają życiu jednostki, dlatego aktywizacja myśli o nich uruchamia te same mechanizmy, co myślenie o śmierci. Na poparcie swoich poglądów przytaczają badania, w których wzbudzanie myśli o innych niż śmierć, przykrych — lecz nie zagrażających życiu — zdarzeniach (np.: bólu zębów, występie publicznym, ważnym egzaminie, realnej, bądź wyimaginowanej porażce) nie prowadziło do wzrostu zachowań defensywnych (Pyszczynski, i in. 1997; Dechesne, Arndt, Ransom, Sheldon, Pyszczynski, van Knippenberg, Janssen, 2003).

Inni badacze (Baumeister, Tice, 1990; Baumeister, Leary, 1995) stoją na stanowisku, że za dystalne mechanizmy obronne — nasilenie identyfikacji ze światopoglądem kulturowym, wzmożoną ochronę poczucia własnej wartości — odpowiada potrzeba przynależności. Ich zdaniem, ludzie odczuwają silny lęk przed społecznym odrzuceniem, dlatego myśli niosące ze sobą groźbę bycia wykluczonym z istotnej dla nich grupy powodują wzrost zaangażowania w udowadnianie sobie i innym, że są wartościowymi członkami tejże grupy. Tym właśnie motywem autorzy tłumaczą nasilenie identyfikacji z normami kulturowymi oraz wzrost sympatii dla ludzi przestrzegających normy społeczne, w sytuacji zagrożenia. Zachowania niezgodne z normami kulturowymi powodują bowiem lęk, który jest sygnałem, że jeśli nie zostaną one zmienione, dojdzie do społecznego odrzucenia (Baumeister, Tice, 1990). Wiele badań faktycznie dowodzi związku bycia akceptowanym (vs. nieakceptowanym) ze zdrowiem, poczuciem szczęścia (Cacioppo, Hawkley, Bernston, 2003; Argyle, 2004), lękiem społecznym, samooceną, depresją, poczuciem osamotnienia (Leary, 1990), a także z szeregiem zachowań. Przykładowo, wzbudzanie u badanych przekonania, że posiadają cechy, które predysponują ich szczególnie do życia w samotności, powodowało nasilenie zachowań agresywnych (Buckley, Winkel, Leary, 2004), autodestrukcyjnych (Twenge, Catanese, Baumeister, 2002) oraz osłabienia samoświadomości (Twenge, Catanese, Baumeister, 2003), zachowań prospołecznych (Twenge, Ciarocco, Cuervo, Baumeister, 2003, za: Baumeister, De Wall, Ciarocco, Twenge, 2005) i samoregulacyjnych (Baumeister i in., 2005). Dane te wskazują na istotną rolę motywu przynależności w regulowaniu ludzkich zachowań.

Ogólnie mówiąc, zwolennicy teorii lęku społecznego zgadzają się ze zwolennikami TOT, że u podstaw zaobserwowanych w studiach nad TOT zachowań leży lęk, jednakże twierdzą, iż jest to lęk przed wykluczeniem społecznym, a nie lęk przed śmiercią. Myślenie o śmierci traktują jako sytuację, w której człowiek czuje się skrajnie samotny. Osamotnienie postrzegają jako jeden z efektów bycia wykluczonym (Leary, 1990; Baumeister, Leary, 1995).

Spostrzeżenia Baumeistera i jego współpracowników nie są nowe. Już Schachter (1959, za: Doliński, 2000) udowodnił, że w sytuacji zagrożenia, człowiek poszukuje bliskich kontaktów z innymi ludźmi. W paradygmacie lęku przed społecznym odrzuceniem można tłumaczyć wyniki licznych badań nad TOT, w których udowodniono, że myślenie o śmierci skutkuje wzrostem pozytywnych postaw wobec (1) norm i wartości danej kultury (Greenberg, Porteus, Simon, Pyszczynski, Solomon, 1995); (2) produktów oferujących

prestż społeczny (Heine, Harihara, Niiya, 2002²; Mandel, Heine, 1999), a także (3) nasileniem ostracyzmu wobec osób postępujących niezgodnie z wartościami społecznymi (Florian, Mikulincer, 1997). Tymże lękiem można także wyjaśniać dane uzyskane przez Arndta i jego współpracowników. Udowodnili oni, że wśród badanych, u których wzbudzono trwogę i których zachęcano do kreatywnego (łamającego schematy) rozwiązania zadania, wystąpiło silne poczucie winy (Arndt, Greenberg, Pyszczynski, 1999). Przełamanie schematu mogło, bowiem nasilać lęk społeczny — społeczeństwo nie przepada za ekscentrykami.

Istnieją jednak studia empiryczne, których wyniki trudno jest wyjaśniać w duchu teorii Baumeistera i jego współpracowników. Przykładowo, Eva Jonas wykazała, że przypadkowi przechodnie indagowani bezpośrednio przed domem pogrzebowym silniej popierają akcje charytatywne oraz są bardziej skłonni wspierać je pieniężnie niż osoby zatrzymywane sto metrów przed lub za domem pogrzebowym (Jonas, Schimel, Greenberg, Pyszczynski, 2001). Powstaje pytanie, dlaczego sam widok domu pogrzebowego prowadził do bardziej większej akceptacji norm społecznych. Trudno przyjąć, że widok kostnicy wzmagał groźbę społecznego odrzucenia. Ponadto, badacze stwierdzili, że wzbudzanie myśli o byciu społecznie odrzuconym zmniejsza skłonności do zachowań prospołecznych oraz do kooperacji z innymi (Twenge i in., 2003, za: Baumeister i in., 2005), natomiast aktywizacja myśli o śmierci zwiększa omawiane skłonności (Jonas i in., 2001). Inna niezgodność dotyczy związku omawianych zjawisk z samooceną. Badacze wykazali, że odrzucenie społeczne skutkuje spadkiem samooceny (Leary, 1990), natomiast aktywizacja myślenia o śmierci powoduje działania mające na celu wzmocnienie poczucia własnej wartości (Rosenblatt, Greenberg, Solomon, Pyszczynski, Lyon, 1989).

Ponieważ aktywizacja lęku przed śmiercią oraz lęku przed społecznym odrzuceniem prowadzi do innych w skutkach zachowań społecznych, należy ostrożnie traktować twierdzenie, jakoby dane uzyskane w studiach nad TOT można było tłumaczyć zjawiskiem lęku przed wykluczeniem społecznym. Za występujące różnice odpowiedzialne są prawdopodobnie inne przyczyny powstawania omawianych lęków oraz różne mechanizmy kierujące nimi.

Światopogląd społeczny czy indywidualny pogląd na świat?

Wreszcie piąty zarzut czyni wątpliwym jedno z twierdzeń TOT, że to wyłącznie światopogląd społeczny, a nie indywidualny pogląd na świat neutralizuje trwogę. Po pierwsze, część antropologów nie zgadza się, jakoby światopogląd kulturowy był zawsze źródłem wsparcia. Przytaczają przykłady kultur, gdzie wyznawany społecznie światopogląd jest źródłem stresu, bólu i cierpienia (Boyer, 2001, za: Navarette i in., 2001). Po drugie, zdaniem niektórych autorów (Leary, Schreindorfer, 1997; Konarzewski, 2003; Navarrete i in., 2004) znaczna część badań poświęconych TOT udowodniła, iż trwoga nasila raczej identyfikację z poglądem danej jednostki bądź poglądem grupy, do której ona przynależy, niekoniecznie zaś identyfikację ze światopoglądem społecznym. Omówię tu pokrótce cztery studia empiryczne wspierające zasadność opisanego stwierdzenia.

² Badania te są interesujące, ponieważ dotyczą kultury japońskiej. Tym samym można stwierdzić, że efekty opisywane przez TOT zachodzą również w kulturze kolektywistycznej, gdzie lęk przed śmiercią jest relatywnie niższy niż w krajach kultury indywidualistycznej (Tillich, 1981).

Izraelscy badacze wykazali, że pod wpływem zwiększania dostępności myśli o śmierci, wzrasta poparcie dla bardziej brawurowej (reckless) jazdy samochodem (np.: do łamania przepisów drogowych), jak również tendencja do szybszej i bardziej ryzykownej jazdy na symulatorze imitującym samochód, wyposażonym m.in. w kierownicę, pedały gazu, hamulec (Ben-Ari, Florian, Mikulincer, 1999). Skłonności te rosły jednak tylko wśród tych badanych, którzy deklarowali, że sprawne (szybkie) prowadzenie samochodu jest dla nich niebagatelną umiejętnością. Wśród pozostałych badanych nie zanotowano wzrostu tych tendencji. Tak więc, pod wpływem lęku, badani bronili raczej poglądu indywidualnego (ważnego dla nich samych) niż światopoglądu społecznego. Trudno bowiem przypuszczać, że postrzegali brawurową jazdę jako przyjętą kulturowo normę. W innych badaniach udowodniono, że myślenie o śmierci nasila identyfikację badanych z własnym ciałem. W kulturze zachodniej atrakcyjność fizyczna, ładne ciało są niewątpliwie cenionymi walorami i ważnymi elementami wpływającymi na strukturę „ja”. Silniejsze utożsamianie z własnym ciałem wystąpiło jednak tylko u tych badanych, którzy osiągalili wysokie wyniki w kwestionariuszu Body-Esteem Scale (BES) mierzącym stopień zadowolenia z własnego ciała. Wśród osób w niskim stopniu zadowolonych ze swojego wyglądu, większa dostępność śmierci nie prowadziła do silniejszej identyfikacji z własnym ciałem (Goldenberg, Landau, Pyszczynski, Cox, Greenberg, Solomon, Yunnan, 2003).³ Kolejny eksperyment dowiódł, że jeśli w sytuacji myśli o śmierci uaktywniony jest schemat związany z postawami tolerancji (priming) zachowania obronne na rzecz obowiązującej koncepcji świata nie wystąpią. Brak działań defensywnych unaocznił się jednak tylko wśród badanych o poglądach liberalnych, dla których tolerancja stanowiła istotną wartość. Natomiast nie wystąpił wśród konserwatystów (Greenberg i in., 1992). Wreszcie w jednym z nowszych studiów japońscy badacze wykazali, że z pomocą *primingu* aktywizującego u tych samych badanych schematy związane z przynależnością do różnych grup nastąpi w sytuacji uwypuklenia śmierci silniejsza identyfikacja z tą grupą, której schemat aktywizowany był bezpośrednio przed badaniem (Halloram, Kashima, 2004). Populacją badaną byli Aborygeni zamieszkujący tereny dzisiejszej Australii. Tradycyjna kultura aborygeńska, w której kładzie się nacisk na kolektywizm, relacje społeczne, jedność między ludźmi, znacznie różni się od dzisiejszej kultury australijskiej, uznawanej za jedną z najbardziej indywidualistycznych na świecie (por. Hofstede, 2000). W warunkach, w których aktywizowano u respondentów tożsamość aborygeńską, poprzez polecenie czytania esejów idealizujących tradycyjną kulturę Aborygenów, a następnie wzbudzano trwogę, wystąpiły bardziej negatywne oceny wobec wartości indywidualistycznych. Natomiast w grupie gdzie aktywizowano tożsamość australijską, zauważono nasilenie negatywnych ocen wobec wartości kolektywistycznych. Wyniki te mogą świadczyć o modyfikującej roli, jaką pełni tożsamość społeczna oraz o możliwości wystąpienia negatywnej oceny światopoglądu kulturowego w pewnych grupach i w konkretnych sytuacjach.

³ W drugim eksperymencie ci sami autorzy badali postawy wobec życia seksualnego osób atrakcyjnych i nieatrakcyjnych fizycznie. Kierując się badaniami (Faith, Schare, 1993, za: Goldenberg, i in., 2003), z których wynika, że osoby posiadające atrakcyjne ciało, przejawiają bardziej pozytywne postawy wobec seksu, częściej zmieniają partnerów seksualnych oraz chętniej spotykają się w celach erotycznych, przewidywali, że pod wpływem uwypuklenia śmierci postawy te będą się nasilać. Istotnie, osoby atrakcyjne przejawiały bardziej pozytywne postawy wobec seksu w porównaniu z osobami mniej atrakcyjnymi oraz z osobami z grupy kontrolnej. Warto dodać, że socjologowie amerykańscy zanotowali istotne nasilenie życia seksualnego Amerykanów w ciągu kilku miesięcy po atakach na WTC. Nazwali to zjawisko „seksem końca świata” i tłumaczą naturalną reakcją człowieka na lęk przed kataklizmem i bezbronność wobec niego (za: http://pap.sprintnet.pl/artickie/nauka.pnp/id_item_tree).

Wyniki przytoczonych badań są po części niezgodne z głównym założeniem TOT, że to kulturowy, a nie indywidualny czy grupowy pogląd na świat, ma właściwości obniżające lęk przed śmiercią. Wskazują raczej, iż w obliczu zagrożenia ludzie bronią wartości mających znaczenie dla nich samych, a niekoniecznie dla ogółu. Oczywiście w sytuacji, kiedy obydwa motywy pozostają ze sobą w zgodzie (tj. kiedy dana wartość jest składową zarówno kulturowego, jak i indywidualnego, czy — co ważniejsze w kontekście niniejszej pracy — grupowego poglądu na świat) nie zachodzi konflikt i wyniki informujące o obrońie samooceny można interpretować jako wyniki świadczące o obronie światopoglądu kulturowego. Jednakże problem komplikuje się w warunkach, kiedy ważna dla struktury „ja” część indywidualnego (bądź grupowego) poglądu na świat jest niezgodna ze światopoglądem kulturowym.

Kontrowersyjna jest również teza, iż „posiadacz” danego poglądu na świat odczuwa tym mniejszą trwogę, im więcej ludzi podziela ów pogląd. To ukryte założenie TOT zostało poddane weryfikacji w studium Pyszczynskiego i innych (1996). Stwierdzili oni, że aktywizacja lęku przed śmiercią prowadzi do silniejszego przypisywania własnych poglądów poglądom ogółu. Jednakże otrzymane przez nich wyniki wskazują raczej, że w obliczu zagrożenia ludzie mają tendencję do zniekształcania rzeczywistości w kierunku zgodnym z własnymi oczekiwaniami. Innymi słowy, myślenie o śmierci nasila opisywany w psychologii efekt powszechności (zob. Lewicka, 1993). Natomiast nie ma podstaw merytorycznych, aby uzyskane wyniki traktować jako dowód na poparcie tezy o negatywnej korelacji pomiędzy powszechnością wyznawanego przez jednostkę poglądu na świat a lękiem przed śmiercią.

Analizując opisane w niniejszym podrozdziale rozbieżności badawcze, trudno jednoznacznie stwierdzić, który światopogląd — indywidualny czy społeczny — odpowiada za neutralizowanie lęku. Spowodowane jest to trudnościami w jednoznacznym twierdzeniu, gdzie kończy się światopogląd indywidualny, a zaczyna społeczny i odwrotnie. Teoretycy stoją na stanowisku, że indywidualny pogląd na świat zazwyczaj pokrywa się w dużym stopniu ze światopoglądem społecznym, występują jednakże w tej kwestii różnice pomiędzy ludźmi (Godlewski, 1980; Mądrzycki, 1996). Światopoglądy wielu ludzi w małym stopniu odbiegają od aprobowanej społecznie wizji świata. Pozostają jednakże jednostki, które nie akceptują ogólnie przyjętego systemu norm i wartości bądź jego części, wobec czego ich poglądy na świat są bardziej niezgodne ze światopoglądem społecznym. Przykładami mogą tu być przekonania osób należących do sekt religijnych, mniejszości seksualnych, podkultury przestępczej bądź psychicznie chorych.

Być może odpowiedź na postawione w tytule niniejszego rozdziału pytanie przyniosłoby zbadanie, czy poglądy niezgodne ze społecznie uznanymi wartościami mają moc redukującą trwogę. Innymi słowy, czy osoby mające przekonania niezgodne — w części ważnej dla Ja — ze światopoglądem społecznym silniej akceptują te przekonania w warunkach wzbudzenia trwogi. Niestety, czytając literaturę związaną z tematem, nie natknąłem się na tego typu badania.

Bibliografia

- Abdel-Khalek, A. (1998). Death, anxiety, and depression in Lebanese undergraduates. *Omega* 37, 289 – 302.

- Abdel-Khalek, A. (2000 – 2001). Death, anxiety, and depression in Kuwaiti undergraduates. *Omega*, 42, 309 – 320.
- Alvarado, K., Templer, D., Bresler, C., & Thomas-Dobson, S. (1995). The relationship of religious variables to death depression and death anxiety. *Journal of Clinical Psychology*, 51, 202 – 204.
- Arndt J., Greenberg J. Pyszczynski T., (1999). The effects of a Self-Esteem Boost and Mortality Salience on Responses to Boost Relevant and Irrelevant Worldview Threats. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 25, 1331 – 1341.
- Baka Ł., (2004). Teoria opanowania trwogi i propozycja jej odniesienia do problematyki jakości życia, [w:] *Prace Naukowe Akademii im. J. Długosza w Częstochowie, Psychologia*, XII, s. 5 – 28.
- Baka Ł., (2005). Lęk przed śmiercią a jakość życia, [w:] *Psychologia Jakości Życia*, tom 4, nr 1 s. 107 – 124.
- Baumeister R.F., De Wall C.N., Ciarocco N.J., Twenge J.M., (2005). Social exclusion impairs self-regulation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 88, 589 – 604.
- Baumeister R. F., Leary M. R. (1995). The need to belong: Desire for interpersonal attachments as a fundamental human motivation. *Psychological Bulletin*, 117, s. 497 – 529.
- Baumeister R. F., Tice D. M. (1990). Anxiety and social exclusion. *Journal of Social and Clinical Psychology*, 9, 165 – 195.
- Ben-Ari O., Florian V., Mikulincer M. (1999). The impact of mortality salience on reckless driving: A test of terror management mechanism. *Journal of Personality and Social Psychology*, 76, 35 – 45.
- Buckley K., Winkel R., Leary M., (2004). Reaction to acceptance and rejection: Effects of level and sequences of relational evaluation. *Journal of Experimental Social Psychology*, 40, 14 – 28.
- Buss D. M. (1997). Human social motivation in evolutionary perspective: Grounding terror management theory. *Psychological Inquiry*, 8, 22 – 26.
- Buss D., (2001). *Psychologia ewolucyjna*. Gdańsk, GWP.
- Cacioppo J.T., Hawkley L.C., Bernston G.G., (2003). The anatomy of loneliness. *Current Directions in Psychological Science*, 12, 71 – 74).
- Cole M.A., (1978 – 1979), Sex and marital status differences in death anxiety. *Omega*, 9, 139 – 147.
- Davis S., Martin D., Wilee C., Voorhees J. (1978). Relationship of fear of death and level of self-esteem in college students. *Psychological Reports*, 42, 419 – 422.
- Dechesne M., Arndt J., Ransom S., Sheldon K.M., Pyszczynski T., van Knippenberg A., Janssen J. (2003). Literal and symbolic immortality: The effect of evidence of literal immortality on self-esteem striving in response to mortality salience. *Journal of Personality and Social Psychology*, 84, 722 – 737.
- Doliński D. (2000). Inni ludzie w procesach motywacyjnych. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Psychologia ogólna*, Gdańsk, GWP.
- Florian V., Mikulincer M. (1997). Fear of death and judgment of social transgressions: A multidimensional of terror management theory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 369 – 380.
- Godlewski J.F., (1980). *Kontrowersje wokół światopoglądu*. Warszawa, Książka i Wiedza.
- Goldenberg J.L., Landau M.J., Pyszczynski T., Cox C.R., Greenberg J., Solomon S., Dunan H., (2003). Gender — typical responses to sexual and emotional infidelity as

- a function of mortality salience induced self-esteem striving. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 1585 – 1593.
- Greenberg J., Arndt, L., Simon T., Pyszczynski T., Solomon S., (2000) Proximal and distal defenses in response to reminders of one's mortality: Evidence of a temporal sequence. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 26, 91 – 99.
- Greenberg J., Porteus J., Simon L., Pyszczynski T., Solomon S. (1995). Evidence of a terror management function of cultural icons: The effects of mortality salience on the inappropriate use of cherished cultural symbols. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21, 1221 – 1228.
- Greenberg J., Simon L., Pyszczynski T., Solomon S., Chatel D. (1992). Terror management and tolerance: Does mortality salience always intensify negative reactions to other threaten one, worldview? *Journal of Personality and Social Psychology*, 63, 212 – 220.
- Halloram M.J., Kashima E.S. (2004). Social identity and worldview validation: The effects of ingroup identity primes and mortality salience on value endorsement. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 30, 915 – 925.
- Heine S.J., Harihara M., Niiya Y. (2003). Terror Management in Japan. *Asian Journal of Social Psychology*, 5, 187 – 196.
- Hofstede G. (2000). *Kultury i organizacje*. Warszawa, PWE.
- Jonas E., Schimel J., Greenberg J., Pyszczynski T. (2002). The scrooge effect: Evidence that mortality salience increases prosocial attitudes and behavior. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 28, s. 1342 – 1353.
- Kalish R.A., (1973). Rodzina wobec śmierci, [w:] L. Pearson (red.). *Śmierć i umieranie*, PZWL, Warszawa.
- Konarszewski K. (2003). Czy teoria opanowania trwogi sprawdza się w przedszkolu? *Czasopismo psychologiczne*, tom 9, s. 31 – 40.
- Leary M.R., (1990). Responses to social exclusion: Social anxiety, jealousy, loneliness, depression, and low self-esteem. *Journal of Social and Clinical Psychology*, 9, 221 – 229.
- Leary M. R., Schreindorfer L. S. (1997). Unresolved issues with terror management theory. *Psychological Inquiry*, 8, 26 – 29.
- Lewicka M. (1993). *Aktor czy obserwator. Psychologiczne mechanizmy odchyleń od racjonalności w myśleniu potocznym*. Warszawa – Olsztyn, PTP.
- Makselon J. (1988). *Lęk wobec śmierci*. Kraków, Polskie Towarzystwo Teologiczne.
- Mandel N., Heine S.J., (1999). Terror management and marketing. He who dies with the most toys wins. *Advances in Consumer Research*, 26, 527 – 532.
- Mądrzycki T., (1996). *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*. Gdańsk, GWP.
- Navarrete C. D., Kurzban R., Fessler D.M.T., Sidanius J. (2001). Anxiety and world-view defense: Terror-management or coalition psychology? Presented at the Human Behavior and Evolution Society Conference, University College, London, England. Za: www.sscnet.ucla.edu/anthro/faculty/fessler/UCLApilot.htm
- Navarrete C.D., Kurzban R., Fessler D.M.T., Kirkpatrick L.A., (2004). Anxiety and intergroup bias: Terror management or coalitional psychology?, *Group Processes & Intergroup Relations*, 7, 370 – 397.
- Pyszczynski T., Greenberg J., Solomon S. (1997). Why do we need what we need? A terror management perspective on the roots of human social motivation, *Psychological Inquiry*, 8, 1 – 20.

- Pyszczynski T., Wicklund R.A., Florescu S., Koch H., Gauch G., Solomon S., Greenberg J. (1996). Whistling in the dark. Exaggerated consensus estimates in response to incidental reminders of mortality. *Psychological Science*, 7, 332 – 336.
- Rosenblatt A., Greenberg J., Solomon S., Pyszczynski T., Lyon D. (1989). Evidence for terror management theory I: The effects of mortality salience on reactions to those who violate or uphold cultural views, *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 681 – 690.
- Solomon S., Greenberg J., Pyszczynski T. (1991). A terror management theory of social behavior: The psychological functions of self-esteem and cultural worldviews, [w:] M. Zanna (red.) *Advances in experimental social psychology*, 24, s. 93 – 159.
- Szulc T., (1990). *Wówczas i dziś. Jak zmieniał się świat po drugiej wojnie światowej*. Gdańsk, Oficyna Wydawnicza „Graf”.
- Tatarkiewicz W., (1970). *Historia filozofii* (tom 3). Warszawa, PWN.
- Templer D.I. (1971). The relationship between verbalized and nonverbalized death anxiety. *Journal of Genetic Psychology*, 119, 211 – 214.
- Templer, D., Ruff, C., & Franks, C. (1971). Death anxiety: age, sex, and parental resemblance in diverse populations. *Developmental Psychology*, 4, 108.
- Tillich P., (1981). Rodzaje lęku. [w:] K., Jankowski (red.). *Psychologia w działaniu*. Warszawa.
- Tolor A., Reznikoff M. (1967). Relationship between insight, representation-sensitization, internal-external locus of control, and death anxiety. *Journal of Abnormal Psychology*, 72, 426 – 430.
- Twenge, J.M., Catanese K.R., Baumeister R.F., (2003). Social exclusion and the deconstructed state: Time perception, meaninglessness, lethargy, lack of emotion, and self-awareness. *Journal of Personality and Social Psychology*, 85, 409 – 423.
- Twenge J.M., Catanese K.R., Baumeister R.F., (2002). Social exclusion causes self-defeating behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 83, 606 – 615.
- Wysoczyńska A., (1994). Spojrzenie dziecka na zagadnienie umierania i śmierci. *Przegląd Psychologiczny*, 33, 585 – 595.